

**Protokół Nr 25/04**  
**wspólnego posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji**  
**i Współpracy z Zagranicą**  
**oraz Komisji Samorządu Terytorialnego**  
**Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego**  
**w dniu 8 grudnia 2004 roku**

**Obrady Komisji otworzył Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą.**

W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, 7 członków Komisji Samorządu Terytorialnego oraz goście zgodnie z załączoną listą obecności (*załączniki nr ,1 2 i 3 do protokołu*).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9:00.

**Przewodniczący obrad** - stwierdził, że członkowie Komisji otrzymali wraz z zaproszeniami następujący porządek obrad:

1. Zaopiniowanie projektu „Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Świętokrzyskiego na lata 2005 - 2013”.
2. Zaopiniowanie projektu budżetu województwa świętokrzyskiego na 2005 rok.
3. Sprawy różne.

Do porządku zgłoszony został ponadto projekt uchwały Sejmiku w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego.

**Przewodniczący obrad** - zaproponował omówienie go w sprawach różnych.

Zapytał członków Komisji o inne uwagi do ww. porządku.

Innych uwag do porządku nie zgłoszono.

Członkowie Komisji jednomyślnie przyjęli ww. porządek posiedzenia

### **Ad. 1.**

Członkowie Komisji otrzymali projekt „Regionalnej Strategii Innowacji dla Województwa Świętokrzyskiego na lata 2005 – 2013” (*załącznik do akt XXII sesji Sejmiku*).

Wprowadzenia do ww. dokumentu dokonał **Pan dr Jerzy Strzelec – Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą.**

Wyjaśnił, że dokument ten został opracowany w związku ze Strategią Lizbońską Unii Europejskiej, która określiła potrzebę przyspieszenia rozwoju gospodarki europejskiej w nawiązaniu do konkurencyjnych ośrodków w świecie, jakimi są Stany Zjednoczone i Daleki Wschód. W związku z tym Unia Europejska finansuje opracowanie takich regionalnych strategii innowacji. W Polsce to przedsięwzięcie koordynuje Biuro Komitetu Badań Naukowych. Województwo Świętokrzyskie podpisało umowę z KBN-em w marcu 2003 roku, na podstawie której strategia ma być opracowana do końca

bieżącego roku. W związku z tym, że dokument ten był przygotowywany w oparciu o umowę z KBN-em, musiał spełniać wiele dodatkowych wymogów, które w normalnym trybie nie muszą być przestrzegane.

W szczególności ten tryb przewidywał powołanie wielu grup roboczych w poszczególnych obszarach aktywności gospodarczej województwa. Procedura wymagała ponadto powołania komitetu zarządzającego, (dokonał tego Urząd Marszałkowski), a także tzw. Konsorcjum do opracowania Regionalnej Strategii Innowacyjnej, w skład którego weszły: Politechnika Świętokrzyska, Akademia Świętokrzyska, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji, Wyższa Szkoła Handlowa, Wyższa Szkoła Zarządzania Gospodarką Regionalną i Turystyką, Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Staropolska Izba Przemysłowo-Handlowa, Agencja Rozwoju Lokalnego w Ostrowcu, Fundacja im. Staszica, Fundacja Busko Zdrój, Świętokrzyskie Centrum Onkologii, EPRD Biuro Polityki Gospodarczej i Rozwoju Regionalnego, Ośrodek Promowania i Wspierania Przedsiębiorczości Rolnej w Sandomierzu.

Następnie musiało być powołane Regionalne Forum Innowacji jako ciało społeczne, które utrzymywało więź między grupami roboczymi i środowiskami zainteresowanymi problematyką rozwoju gospodarki, czy w ogóle rozwoju województwa, w szczególności rozwoju innowacji. Powołane zostały również odpowiednie zespoły do budowania poszczególnych części umowy w sprawie opracowania regionalnej strategii innowacyjnej.

Warunkiem realizacji umowy było również przeprowadzenie akcji promocyjnej wszelkich działań dotyczących strategii innowacyjnej oraz inwentaryzacji i oceny potencjału regionu. Koniecznym elementem było także opracowanie analizy regionalnego popytu na innowacyjne technologie, przeprowadzenie analizy SWOT w oparciu o przygotowane wcześniej materiały oraz opracowanie założeń do Regionalnej Strategii Innowacji, czyli rodzaj syntezy dotychczasowych prac.

Kolejnym etapem było ustanowienie systemu monitorowania i kontroli prowadzonych działań, opracowanie projektów pilotażowych wraz z ich pełną dokumentacją pozwalającą m.in. aplikować do funduszy unijnych i do ZPORR i do innych programów. Kolejne przedsięwzięcie to koordynowanie działań oraz funkcje organizacyjno-administracyjne, które wzięło na siebie Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii.

Zakres prac, jaki został wykonany na podstawie umowy podpisanej z KBN-em, jest ogromny. Nie odzwierciedla go w pełni rozmiar dokumentu finalnego. W sumie w trakcie dochodzenia do ostatecznej wersji dokumentu, który ma postać syntetyczną, zgromadzono i przetworzono wiele segregatorów różnych materiałów.

Na zakończenie swojej wypowiedzi stwierdził, że bardzo istotny jest fakt, iż w wyniku Strategii Lizbońskiej następuje zmiana koncepcji polityki regionalnej Unii Europejskiej –wcześniej polityka ta polegała na zapewnieniu spójności społecznej, gospodarczej i przestrzennej Unii, rozumianej jako zachowanie standardów głównie w zakresie infrastruktury, dostępu komunikacyjnego, zachowania standardów w ochronie środowiska, kanalizacji itd.

Natomiast obecnie - wobec konieczności ożywienia gospodarki - uznaje się, że podstawowym elementem zachowania spójności i dynamiki gospodarki jest oparcie gospodarki na wiedzy. A rezultatem wiedzy są innowacje i tylko one mogą zapewnić dynamiczną gospodarkę. Dlatego właśnie potrzebne są tego typu opracowania.

**Pan prof. dr hab. Zbigniew Olesiński – Przewodniczący Zespołu Redakcyjnego** – zwrócił uwagę na fakt, że definicja innowacyjności przyjęta w omawianym dokumencie jest bardzo szeroka. Takie ujęcie problemu jest zgodne z wymogami Unii Europejskiej i z jej procedurami. Przestrzeganie tego jest niezbędne, aby móc w oparciu o tą strategię opracowywać programy i pozyskiwać środki na ich realizację. W tak szerokim ujęciu innowacje nie dotyczą jedynie spraw związanych z techniką i produkcją, ale także zmian w zakresie zarządzania, zmian postaw ludzkich, edukacji całego społeczeństwa. Chcąc w pełni zrozumieć ten dokument trzeba mieć na uwadze ww. kwestie.

W dalszej części wypowiedzi Pan Profesor przedstawił i omówił schematy zawarte na stronie 10 i 46 projektu Strategii.

**Pan dr Zdobysław Kuleszyński – Członek Zespołu Redakcyjnego** – przedstawił analizę SWOT, będącą elementem projektu Strategii Innowacji. Przypomniał, że służy ona zdiagnozowaniu potencjałów i zagrożeń, z jakimi można się spotkać przy realizacji celów zapisanych w dokumencie planistycznym. Zastosowana w tym przypadku analiza odnosi się również do czynników wewnętrznych oraz instytucji i przedsiębiorstw.

Przedstawił i omówił poszczególne części analizy, zawarte w tabeli na str. 12.

**Pan dr hab. Krzysztof Grysa - Członek Zespołu Redakcyjnego** – odniósł się do systemu monitorowania realizacji celów zapisanych w Strategii Innowacji. Ponieważ jest ich łącznie 6, istnieje również 6 odrębnych scenariuszy monitorowania. Dla poprawności monitoringu należy przyjąć różnorodne wskaźniki ilościowe – np. wzrost ilości firm wdrażających innowacje i jakościowe – np. zmiana postaw, zasoby ludzkie, finansowe tj. przykładowo zmiana struktury wydatków na postęp technologiczny.

Monitoring będzie się również opierał na danych statystycznych.

W zasadniczej części za prowadzenie tego zadania będzie odpowiedzialne Świętokrzyskie Centrum Innowacji i Transferu Technologii.

**Przewodniczący Komisji** – otworzył dyskusję.

**Radny Andrzej Bednarski** – zadał pytanie, czy przyjęcie Strategii Innowacji będzie miało już w tym roku wpływ na przyszłoroczny budżet województwa. Czy będzie potrzeba zapewnienia w nim jakiś kwot na ten cel? Podał przykład Stanów Zjednoczonych, gdzie na postęp technologiczny wydawane są ogromne środki.

**Prof. dr hab. Zbigniew Kuleszyński** – wyjaśnił, że Strategia Lizbońska nakłada na każde państwo obowiązek przeznaczania corocznie 3,5% PKB na naukę.

**dr Jerzy Strzelec** – Strategia Innowacji jest dokumentem, którego realizacja ma być rozłożona w czasie na kilka kolejnych lat, natomiast budżet województwa odnosi się tylko do jednego roku. Nie może więc być prostego przełożenia jednego dokumentu na drugi. W przyszłorocznym budżecie może być zapisany jedynie wycinek związany z wdrażaniem programów unijnych na lata 2004 – 2006.

**Pan Eugeniusz Cichoń – Przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego** – stwierdził, że najlepiej nasze możliwości i zagrożenia przedstawia analiza SWOT. Według jego opinii analiza jest opracowana bardzo dokładnie i szczegółowo. Cały materiał ocenia pozytywnie, ponieważ ujmuje on całościowo zagadnienie innowacji, funkcjonowania gospodarczego i społecznego województwa, co daje gwarancje, że po wdrożeniu tej Strategii wiele czynników ulegnie radykalnej zmianie na lepsze.

**Pan Jacek Kowalczyk – Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego** – nawiązując do pytania Radnego Bednarskiego wyjaśnił, że w przyszłorocznym budżecie będzie zapisana kwota na realizację jednego z elementów Strategii Innowacji tj. budowa „Systemu e-świętokrzyskie”. Drugim elementem widocznym w przyszłorocznym budżecie będzie wzmocnienie systemu informatycznego Świętokrzyskiego Centrum Onkologii. Z pewnością będą zgłaszane także inne projekty przez podmioty spoza sektora finansów publicznych.

**Radny Grzegorz Cepil** – stwierdził, że jednym z założeń Strategii jest poprawa wskaźników województwa na tle innych regionów. Zakłada się, że do 2013 wszystkie cele zostaną spełnione. Jednak inne województwa też dążą do tych samych celów i też będą chciały skorzystać z pomocy, a więc dysproporcje między województwami nie ulegną tak naprawdę zmianie. Podkreślił, że w dokumencie stawia się na przemysł, ale czy to wpłynie na poprawę stanu polskiej wsi?

**Radny Leszek Sułek** – zadał pytanie czy środowiska naukowe mogą przeciwdziałać wyjazdom najzdolniejszych młodych ludzi do krajów, które mają wyższy poziom nauki, życia, które za pomocą profitów finansowych „wysysają” młodych ludzi z polskiego rynku naukowego.

**Dr Zdobysław Kuleszyński** – stwierdził, że nie zawsze zdolna osoba wyjeżdżająca po studiach za granicę jest stracona dla polskiej nauki. Niejednokrotnie zdarza się, co poparł konkretnym przykładem, że młodzi naukowcy po uzyskaniu stopnia doktora za granicą, wracają do kraju i szukają tu dobrej pracy. Wiadomo jednak, że generalny problem polega na konkurencyjności płac. Jeżeli przykładowo architekt z Gdańska wyjechał do Berlina i zarabia tam na starcie 3,5 tysiąca euro, to nawet licząc zwiększone koszty utrzymania ma on większe perspektywy niż w kraju, gdzie zarabiałby 1.500 zł. To są takie problemy, których uczelnie same nie rozwiążą, natomiast bez inwestycji w zasoby ludzkie nie będzie się rozwijać żadna firma. My jeszcze traktujemy zasoby ludzkie jako coś, co łatwo przychodzi i możemy to zmieniać. Ale firmy, które chcą mieć stałą, dobrze wykształconą kadrę pracowniczą zaczynają już dbać w swoich pracowników, inwestują w nich.

**Radny Stanisław Lisowski** – ocenił materiał bardzo wysoko. Stwierdził, że jeżeli dojdzie do jego zatwierdzenia, należy liczyć się z wieloletnimi wydatkami na jego realizację. Wyraził pogląd, że tylko dzięki takim odważnym i nowoczesnym programom możemy liczyć na wyrównywanie szans naszego regionu. Zwrócił się o systematyczne informowanie Komisji o jego realizacji i wymiernych efektach, jakie przyniosą poszczególne projekty.

**Przewodniczący Eugeniusz Cichoń** - idąc za głosami przedmówców, którzy wysoko ocenili omawiany projekt zaproponował, aby połączone Komisje przyjęły go do wiadomości. Materiał jest bardzo obszerny i zawiera dużo nieznaną terminologią, jest tu cały obszar dotyczący wsi i trzeba się z tym zapoznać. Stwierdził, że nie jest to ostatnie podejście radnych do tego dokumentu, ponieważ zespół redakcyjny jeszcze pracuje nad nim i będziemy jeszcze podchodzić do niego merytorycznie.

**Radny Bronisław Powierża** – stwierdził, że jest pod dużym wrażeniem tego wszystkiego, co zostało przedstawione w tym obszernym materiale. Podzielił pogląd, że cały szereg sformułowań tutaj użytych jest terminologią naukową, ale bez niej niestety o innowacyjności mówić nie można. Wydaje się, że samo to, iż przygotowują ten materiał osoby z tytułami profesorskimi i doktorskimi wskazuje na jego profesjonalizm.

Stwierdził, że w wielu wypowiedziach pojawiał się sceptycyzm, między innymi w wyrażeniu wątpliwości, co do możliwości finansowych realizacji tak ambitnych założeń. Trzeba się będzie liczyć z tym, że kiedyś nastąpi konieczność zabezpieczenia odpowiednich środków. Będzie to trudne, ale nie niemożliwe. Wyraził pogląd, że jednym z elementów, który tutaj jest dyskutowany jest potrzeba jakby poczucia wiary, że my - Naród Polski - jesteśmy nie gorsi pod żadnym względem, potrafimy sobie poradzić, a często patrząc na historię naszego państwa, to w skrajnych, niedobrych i niesprzyjających warunkach potrafiliśmy wyrównać wszystkie te szanse, które stwarzają nam okoliczności wiążące się z Unią.

**Przewodniczący obrad** – w związku z brakiem dalszych głosów w dyskusji zaproponował pozytywne zaopiniowanie omówionego dokumentu.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:

8 głosów „za”,

0 głosów „przeciw”

6 radnych wstrzymało się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 4 do protokołu*.

**Przewodniczący Komisji** – stwierdził, że na wniosek kilku radnych pozwolił sobie zaprosić na dzisiejsze posiedzenie przedstawicieli naszych przewoźników regionalnych: Pananów: Andrzeja Zubę ze Związku Zawodowego Kolejarzy Kielce oraz Szymona Spadło i Romana Sałata z NSZZ Rewidentów Taboru. Na posiedzenie przybył również pracownik Urzędu Marszałkowskiego, pan Mariusz Brzeziński specjalista d.s. Kolei. W związku z tym, że panowie już czekają zwrócił się o odłożenie w czasie punktu drugiego i omówienie w tej chwili spraw kolei. Wiąże się to z tym, że na obradach sejmiku były rozmowy i wiele emocji. Przed omówieniem projektu budżetu przez obydwie komisje radni powinni wysłuchać strony kolejarskiej. Sprawa ta budzi zarówno w województwie jak i w całym kraju dużo emocji i wiadomo, że jak nie wiadomo, o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Zapytał, kto w pierwszej kolejności chciałby zabrać głos? Czy panowie radni, czy panowie z kolei?

**Pan Andrzej Zuba – Związek Zawodowy Kolejarzy Kielce** – stwierdził: „My nie jesteśmy przygotowani, jak być powinniśmy. Zostaliśmy poinformowani w dniu wczorajszym w godzinach wieczornych o tym, że w dniu dzisiejszym odbywa się ta komisja, w związku z czym jesteśmy u Państwa z marszu. Uważam, że jeżeli w sprawach gospodarczych rozmawiają, czy chcą rozmawiać związki zawodowe, które są jednak nie od tych rzeczy, świadczy to o tym, że generalnie zanikł dialog i rozmowa na temat przewozów regionalnych w województwie świętokrzyskim pomiędzy spółką PKP przewozy regionalne, a Urzędem Marszałkowskim. Obecnie rozmawia się tu tylko na podstawie dokumentów, papierów. Spółka za pośrednictwem swojego przedstawiciela, jakim jest dyrektor Zakładu Przewozów Regionalnych w Kielcach, a z kolei Urząd Marszałkowski poprzez swoje pisma. Podstawowa rzecz, jaka wymusiła na nas to, że byliśmy tutaj pod Urzędem Marszałkowskim z pikietą, jest właśnie niezrozumienie tego problemu, jakim są na dzień dzisiejszy przewozy regionalne i kolej. Tu w prezentowanej wcześniej analizie SWOT, elementy PKP zostały zaznaczone jako mocne strony naszego województwa. Może się okazać, że one znajdują się po tej lewej stronie, czyli jako słabe elementy, jeżeli dalej będzie takie podejście. Ite plusy, dotyczące ochrony środowiska, jak również dobrych połączeń i komunikacji kolejowej, zejdą na dalszy plan i staną się białą plamą na mapie komunikacyjnej. Podstawowa kwestia, jaka nas dręczy, wynika z tego, że Rząd projektując ustawę o samorządzie przewidział, że w skali kraju przewozy regionalne zostaną dofinansowane kwotą 538 mln zł. Rok temu była to forma dotacji, w tym roku przewidziano, że będzie to współfinansowanie przez samorządy województw. Przypomnę tylko - tak nawiasem - że przewozy pasażerskie są dotowane na całym świecie i jeżeli się nie zgadzamy, wtedy likwidujemy takiego przewoźnika, jakim są Zakłady Przewozów Regionalnych. Z dokumentów, które my posiadamy z Ministerstwa Finansów oraz z informacji Ministerstwa Infrastruktury przekazanej do Marszałka Sejmu oraz do naszego Marszałka Województwa, wynika, że na ten cel, na nasze województwo Rząd przyznał kwotę około 16 mln. zł. I nie miała być to kwota pieniędzy, że tak powiem tutaj w naszym województwie znaleziona, ale celowo został zwiększony udział w podatku od osób prawnych, o 1,5%, aby ta kwota mogła być wygenerowana, bez straty dla innych segmentów działalności w województwie w naszym województwie. I dzięki temu odpisowi udało się tą należności wygenerować. Powiem więcej, że nawet w większym procencie, niż początkowo zakładano. Dlatego dziwnym było dla nas, że na ten plan 16 mln. zł. na dzień dzisiejszy samorząd przeznaczył 6 mln. zł. Jest to jedynie 60% całej kwoty i jest to najniższa kwota w całym kraju. Inne samorządy wojewódzkie przekazały na potrzeby przewozów regionalnych od 80-100%. Byliśmy karmieni taką informacją (mam tu dokumenty, mogę okazać) i byliśmy zapewniani przez pana Marszałka, przez jego pracowników, że na pewno w trzecim, czy w czwartym kwartale nie jest wykluczone, że te środki do nas trafiają, po zbilansowaniu przychodów i kosztów za 3 kwartały. Podczas ostatniej pikiety pod Urzędem Marszałkowskim Pan Józwick powiedział nam wprost, że dziwi się nam, że tutaj przyszliśmy protestować pod urząd, albowiem jest on przekonany, że po zbilansowaniu trzech kwartałów na pewno środki do nas trafiają. Mówił, że nie zdziwiłby się, gdybyśmy przyszli z pikietą, jeżeli nie chciano by nam pod koniec listopada tych środków przekazać. W tej chwili już jesteśmy po zbilansowaniu trzech kwartałów, wiadomym jest, że te wpływy były większe niż planowano, efekt był taki

jaki był, co dosadnie określiliśmy podczas obrad Sejmiku. Nie chciałbym tutaj tych słów powtarzać. Dlatego zwracam się ponownie z takim apelem, że jest do rozstrzygnięcia kwestia roku bieżącego, czyli tych 6 mln. zł. i co dalej z tym zrobić. My na dniach otrzymamy wykładnię prawną z naszego Parlamentu jak i Rządu o powinnościach poszczególnych samorządów. I również nie wykluczamy tego, że będziemy Zarząd Województwa Świętokrzyskiego skarżyć do Prokuratury. Skoro jest to dla was śmieszne, być może rozstrzygnie się to na drodze prawnej. Jeżeli my mamy dokumenty z Ministerstwa Finansów, jakich środków możemy się spodziewać i że one powinny być przekazane i takie informacje w Rządzie są sukcesywnie kierowane do Marszałków jednej i drugiej izby, to wydaje nam się, że albo żyjemy w państwie praworządnym, albo nie. Że ktoś sobie mówi tak, a ktoś mówi inaczej. Mało tego, wszyscy marszałkowie w całym kraju mieli zapewnienia z Ministerstwa Finansów, że gdyby jakiegokolwiek dochody przeznaczone na przewozy regionalne były mniejsze niż się planuje, zawsze można te kwoty uzupełnić z rezerwy budżetowej. Nikt z naszego województwa nie występował o takie kwoty, bo były dochody znacznie większe.

I oczywiście problem jest z rokiem przyszłym, albowiem debatujecie tu już nad budżetu na 2005 rok. Kwestia jest podobna. W tej chwili rozkład jazdy, który wchodzi w życie od 12.12 ładnie wygląda. Tam się mówi, że tylko kilka pociągów ulegnie zmianie. Taka jest statystyka, natomiast de facto usługa przewozów regionalnych w przyszłym roku będzie mniejsza o 500 000 pociągo-kilometrów. Czyli jest to około 30% mniej niż w roku bieżącym. Bo pociąg, powiedzmy ze Skarżyska do Sandomierza to jest pociąg, ale pociąg ze Skarżyska do Starachowic, gdzie przejedzie  $\frac{1}{4}$  trasy też jest pociąg i przedstawianie, że jest tylko tyle pociągów, troszeczkę zamazuje obraz.

W tej chwili sytuacja jest taka, że linia północna w naszym województwie łącząca Skarżysko z Sandomierzem, po drodze obsługująca Starachowice i Ostrowiec, praktycznie ma tylko dwa pociągi osobowe. A jest to linia, wzdłuż której mieszka znaczna część mieszkańców naszego województwa. W odpowiedzi Urzędu Marszałkowskiego do mieszkańców protestujących w związku ze zniesieniem tych połączeń powiedziane było, że Urząd nie ma z tym nic wspólnego, że to nie jego wina, kolejarze mogli całkiem inne pociągi zlikwidować, np. na linii Skarżysko- Kielce. Naszym zdaniem jest to niepoważne i umywające ręce od wszystkiego i z tym generalnie się nie możemy zgodzić. I ostatnia już uwaga - w informacji na ostatnim posiedzeniu Sejmiku, Członek Zarządu Pan Jóźwik był uprzejmy stwierdzić, że są problemy z przekazaniem tych środków, albowiem kolej się nie rozliczyła. Było to dla mnie zaskoczeniem, trudno się było do tego ustosunkować, bo nie słyszeliśmy nigdy tego zarzutu, jest to nieprawda, nie ma czegoś takiego, że kolej się nie rozliczyła z samorządem. Takie rozliczenie jest, więc to jest kolejny dowód, że próbuje się grać na czas. W tym stwierdzeniu o rzekomej kradzieży pieniędzy widać, że coś jest na rzeczy. Dziękuję bardzo”.

**Radny Jarosław Potrzezecz** – stwierdził: „Ja przede wszystkim miałbym pytanie do Pana Skarbnika, żeby się ustosunkował do tego wszystkiego. A do panów kolejarzy, chociaż oni tutaj reprezentują tylko związki, mam pytanie, czy kolej w ogóle robi coś żeby zmienić sytuację. Faktycznie część tych pociągów, tak jak wszyscy piszą i mówią, jest pusta. Czy ktoś przewiduje w tych ewentualnych pieniądzach część na dofinansowanie zakupu szynobusów.?”

**Radny Leszek Sułek** – stwierdził: „Zdziwiony jestem, że nie ma tu członków Zarządu Województwa. Zaraz się okaże, że Pan Kowalczyk nie zna sprawy, bo zna ją pan Józwik”.

**Przewodniczący obrad** – wyjaśnił, że „sprawa zaproszenia kolejarzy wyszła wczoraj, dosłownie w ostatniej chwili. Być może zrobiłem to nieformalnie, ale była taka potrzeba. Podjąłem decyzję, że zaproszę i dlatego nie ma Dyrekcji tylko są związkowcy, bo miałem kontakt tylko ze związkowcami. Nie było to uzgodnione z nikim z członków Zarządu, bo to jest sprawa Komisji. Pan Józwik jest w Warszawie, miał to wcześniej zaplanowane. W związku z tym, że temat omawiany jest tak istotny, myślałem, że będzie któryś z marszałków. Wicemarszałek Kwiecień był nawet obecny, ale przyjechał minister Olejniczak do Kielc i musiał wyjechać na spotkanie z nim. Dlatego przyjmijmy zasadę, że wysłuchamy tutaj panów, panowie są ze związków zawodowych. Pytanie Pana Potrzeszcza powinno być skierowane nie do nich, tylko raczej do Dyrekcji. Proszę państwa bez emocji, bo na Sejmiku były emocje i nie było rozmowy, dlatego dajcie państwo możliwość wypowiedzenia się, później komisja będzie obradować nad budżetem. Chodzi o to, żebyśmy mieli szanse wypowiedzenia swoich racji na forum obydwu komisji”.

**Radny Konrad Łęcki** – stwierdził: „Mam taką uwagę do tego punktu, który został teraz poruszony. Ja również byłem na Sejmiku. Mam dobry słuch jak każdy krótkowidz i ja pamiętam, że było powiedziane, iż ta sprawa będzie rozpatrywana na Komisji Strategii Rozwoju Regionu. Znajdujemy się na posiedzeniu Komisji Strategii Rozwoju Regionu, planujemy budżet na przyszły rok i w związku z powyższym ja mam takie pytanie:, kiedy ta sprawa będzie przedmiotem posiedzenia Komisji Strategii rozwoju regionu, nie tylko w formie wysłuchania panów i dziękujemy, ale w formie dyskusji na ten temat, co można, czego nie można. To jest moje pytanie oficjalne”.

**Radny Stanisław Lisowski** – stwierdził: „Nie wiem, czego się oczekuje od nas jako radnych, bo żeby na ten temat coś powiedzieć, to trzeba mieć jakąś wiedzę. A ja takiej wiedzy nie posiadam. Po pierwsze nie znam programu restrukturyzacji PKP. Nie wiem, co dalej. Ja rozumiem, że można, metodą znaną nam, dać te pieniądze, ale co dalej? Za trzy miesiące znowu się spotkamy. W związku z tym ja nie powiem dzisiaj, żeby dać lub nie dać tych pieniędzy. Pan Andrzej Zuba znany mi jest od lat i jeżeli coś mówi, to rozumiem, że ma na to argumenty i dowody. Z tej strony go znałem i z tej strony nadal go znam. Natomiast, jeżeli chodzi o mnie to odpowiadam: dzisiaj ja nie jestem przygotowany do dyskusji. Chciałbym, żeby problem był rozwiązany zgodnie z przepisami, jeżeli panowie twierdzą, że te pieniądze im się należą. Przecież ja dawno mówiłem, że nasz Zarząd, nasze prezydium powinno się spotkać z posłami, senatorami. Przecież mamy ich tutaj z naszego terenu. Jak zgłaszałem ten wniosek, w tym roku na początku, to niektórzy z uśmiechem mówili tak: „a Sejm będzie krótko trwał”. No panowie! Trwa i jeszcze będzie trwał. A więc jeżeli uchwalono takie przepisy, to nie jest tylko problem naszego województwa Świętokrzyskiego, to jest problem krajowy i w związku z tym proszę spotkać się z posłami, senatorami, którzy ustawy zatwierdzali w tej sprawie i rozmawiać! Ja bardzo szanuję ludzi, moich wyborców i nie mogę powiedzieć, że trzeba dać albo



trzeba nie dać. Trzeba bazować na argumentach. Ja stawiam wniosek następujący: nasz Zarząd powinien spotkać się raz jeszcze, bo to nie jest pierwsze ani ostatnie spotkanie z przedstawicielami Kolei, ale też z Dyrekcją, nie tylko ze związkami, które walczą o swoich ludzi i słusznie - ja robiłbym to samo. Natomiast musi być jasność tematu. Co z PKP dalej? Bo dziś trzeba sobie postawić to pytanie. Bo ta sprawa się będzie odwlekać, damy te 16 milionów, o czym mówił pan przewodniczący Zuba i za trzy miesiące temat wróci. Dlatego musimy raz przeciąć tą sprawę. Może nie da się od razu przeciąć, ale w takim układzie trzeba coś zrobić, bo tam są przecież ludzie, którzy potrzebują na chleb i mleko. Przynajmniej chleb i mleko. W związku z tym trzeba ten problem rozwiązać. Zarząd winien spotkać się z Dyrekcją PKP i ustalić, przeanalizować program restrukturyzacji, co z tego wynika, kiedy zniknie ten problem i co dalej?! Uważam, że jest to sprawa Zarządu i Dyrekcji PKP przy udziale władz krajowych. Dziękuję”.

**Radny Leszek Sułek** – stwierdził: „Ważne jest dla nas, czy jesteśmy zobligowani dać i czy odpowiednie środki wpłynęły na konto budżetu województwa – tzn. czy te 16 mln zł de facto się pojawiło?

Trzeba ustalić, czy z winy urzędu marszałkowskiego te środki nie zostały przekazane i czy były to pieniądze celowe”.

**Radny Andrzej Bednarski** – stwierdził: „Członkowie Komisji nie mają dotychczas żadnej wiedzy na ten temat. Nie byli dotychczas informowani o tym problemie. Nie mamy na to wpływu, aby przepływ towarów szedł przez kolej, a nie transportem samochodowym. Gdyby doszło do takiego spotkania musi zostać poruszony wątek bezpieczeństwa osób podróżujących koleją. Wszyscy obawiają się już nie o stratę majątku, ale nawet o życie. Kolejarze też coś muszą od siebie dać. Trzeba coś z tym zrobić”.

**Radny Eugeniusz Cichoń** – wyraził zdziwienie, że w spotkaniu biorą udział jedynie przedstawiciele związków zawodowych, a nie ma nikogo z kierownictwa. Potwierdził fakt takiej informacji ze strony Zarządu Województwa na sesji, że temat kolei regionalnych będzie przedmiotem posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju.

Stwierdził, że dzisiaj Komisja Strategii nie jest przygotowana, żeby ten temat szczegółowo rozważyć, nie ma też osób z Zarządu odpowiedzialnych za te tematy.

Po drugie na sesji Sejmiku padła również uwaga, że jeżeli przewozy regionalne przedłożą dokładną informację o sposobie, zasadach gospodarowania środkami finansowymi, które zostały przekazane przez województwo, a także tych, które zostały pozyskane przez przewozy regionalne. Wtedy można przystąpić do rozmowy. To jest podstawowy warunek, który powinien poprzedzać posiedzenie Komisji Strategii Rozwoju. Jako Wiceprzewodniczący Sejmiku zaproponował Przewodniczącemu Komisji, aby, jeśli będą spełnione te warunki, odbyć jeszcze posiedzenie Komisji na ten temat.

Trzecia uwaga – w roku 2003 z budżetu województwa zostało przekazane na rzecz przewozów regionalnych 8 mln zł, w budżecie na bieżący rok zostało zaplanowanych 4 mln zł, ale po zmianach zostało łącznie przekazanych 9 mln zł. Jeżeli zostaną spełnione wspomniane wcześniej warunki, będzie podjęte działanie celem ustalenia, czy jeszcze można przekazać dodatkowe środki, i w jakiej wysokości.

Na dzisiejszym posiedzeniu nie jesteśmy przygotowani ani merytorycznie, ani kadrowo do tego, żeby ten temat rozważyć i zakończyć określonym stanowiskiem, ponieważ brak jest dwóch bardzo ważnych elementów: przedstawicieli Zarządu Województwa oraz Przedstawicieli Dyrekcji Przewozów Regionalnych.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – stwierdził: „Nie próbujmy rozmydlić tej sprawy, mówiąc, że nie ma kogoś z członków Zarządu. Wszystko jest ujęte w budżecie, którego wykonawcą jest Skarbnik Województwa i Zarząd. Mamy dziś Skarbnika i on się może wypowiedzieć nt. kwot, o których mówili przedstawiciele kolei. W projekcie budżetu województwa, nad którym mamy debatować na 2005 rok też jest przewidziane 9 mln zł. Chcę wysłuchać informacji Skarbnika na ten temat”.

**Przewodniczący Komisji** – stwierdził: „Należy przyjąć następującą procedurę postępowania: skoro na Sejmiku było powiedziane, że Komisja Strategii powinna się tym zająć, musimy zmodyfikować nasz plan pracy na II półrocze 2004 roku i w porządku kolejnego posiedzenia Komisji musi się znaleźć punkt: „Sytuacja kolejowych przewozów regionalnych”. Na to posiedzenie należy zaprosić przedstawicieli Dyrekcji PKP i związków zawodowych, których mieliśmy także na obecnym posiedzeniu. Nie będziemy podejmować w tej chwili żadnych uwag i wniosków na ten temat. Usłyszeliśmy jak ten problem wygląda ze strony związkowców, ale żeby go rozstrzygnąć musimy mieć przedstawicieli Zarządu i przede wszystkim dyrekcji PKP”.

Zaproponował, aby zakończyć już dyskusję w tym punkcie i przejść do omawiania projektu budżetu, który jest w tym momencie najważniejszy.

**Pan Andrzej Zuba** – podziękował za to, że kolejna Komisja podejmie ten temat. W odniesieniu do wypowiedzi Przewodniczącego Cichonia stwierdził: „to nie jest tak, że w ubiegłym roku daliśmy pieniądze, a teraz nie damy. W ubiegłym roku nikt nic nie dawał, ponieważ środki miały formę dotacji celowej i pieniądze były znaczone. Na ten rok jest 4 mln zł., ale Ministerstwo Finansów zawarowało 16 mln zł. i pytanie do pana Skarbnika jest takie, czy gdyby nie sposób zwiększonego naliczania wpływów z tytułu udziałów w PIT i CIT, to czy te środki trafiłyby do województwa, czy też nie. Z tego źródła trafiło około 40 mln zł na potrzeby 16 mln zł. Ministerstwo twierdzi, że tych pieniędzy by nie było, a więc my nikogo nie okradamy, a te środki nie muszą być generowane kosztem innych dziedzin. Zapis prawny doprowadził do tego, że te środki się pojawiły.

Generalna uwaga: koleje pełnią funkcję publiczną, wszystkie przewozy regionalne w skali kraju przynoszą stratę w wysokości 1 mld zł. Samorządy dotują także komunikację miejską. Warszawę kosztuje to 800 mln zł. w skali roku”.

**Przewodniczący Eugeniusz Cichoń** – stwierdził, że przyznana dotacje na PKP w roku ubiegłym wyniosła 4 mln zł, a Sejmik dał 8 mln zł.

**Przewodniczący obrad** – zwrócił się do Pana Skarbnika o wyjaśnienie zasadniczych kwestii, poruszonych w dyskusji.

**Pan Zdzisław Wojciechowski – Skarbnik Województwa** - stwierdził, że nie może komentować całego wystąpienia przedstawicieli kolejarzy, ponieważ nie uczestniczył w posiedzeniu, a ponadto Zarząd Województwa nie upoważnił do tego.

Pan Bednarski miał zasadne pytanie, czy przyszły środki w ramach dotacji, a myśmy je zatrzymali. W tym roku nie było dotacji celowych na koleje. Nie będzie komentował kwestii zmiany sposobu naliczania źródeł dochodów budżetu i przejścia dotacji celowej na CIT i PIT, bo to nic nie wniesie do dyskusji. Podkreślił jednak, że Minister Finansów w żadnej swojej dyspozycji dla samorządu województwa nie przekazał środków z zaznaczeniem, że jest to pula przeznaczona na kolejowe przewozy regionalne. Ustawa o finansach publicznych nie wyłącza żadnego ze źródeł samorządowych na przewozy kolejowe. Wszelkie inne stwierdzenia są interpretacjami niewiele mającymi wspólnego z zapisami ustawy i nie są zgodne z prawem.

**Przewodniczący obrad** – zamknął dyskusję w tym punkcie.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – w związku z zamknięciem tego punktu wniósł o zwołanie posiedzenia Komisji już w przyszłym tygodniu i jak najszybsze zaproszenie kompetentnych osób. Zaproponował, aby posiedzenie odbyło się najpóźniej 15 grudnia br.

**Przewodniczący obrad** – stwierdził, że będzie musiał przedyskutować to z Zarządem, czy będzie on w stanie przygotować na posiedzenie odpowiednie materiały. Posiedzenie na pewno odbędzie się w tym roku, kiedy będziemy przygotowani do dyskusji.

## **Ad. 2.**

Członkowie obu Komisji otrzymali projekt budżetu województwa świętokrzyskiego na 2005 rok (*załącznik do akt XXIII sesji Sejmiku*).

**Skarbnik Województwa** – poinformował, że jest to kolejny już 7 budżet od czasu powstania województwa, jednocześnie najtrudniejszy, co wynika z kilku uwarunkowań. Po pierwsze: dotychczas to Minister Finansów określał nam dochody w podziale na dotacje celowe, subwencje itd. Zawsze też można było liczyć na zwiększenia w ciągu roku. Ponadto przed budżetem województwa stoi szereg nowych wyzwań związanych z przystąpieniem Polski do UE. Podał przykład uchwały przyjętej przez Sejmik na ostatniej sesji w sprawie wyboru zadań do finansowania w ramach ZPORR na lata 2005 – 2007. Przy konstruowaniu projektu budżetu Zarząd był zobligowany do zapewnienia środków na sfinansowanie udziału własnego województwa.

Województwu przybyło ponadto zadań wynikających z obsługi projektów i przyjmowania wniosków o fundusze unijne. Mimo uzyskania pomocy technicznej pewien udział województwa musi tu być.

Ponadto w roku przyszłym zmienia się sposób dofinansowywania przez Ministra Kultury zadań wojewódzkich jednostek organizacyjnych. Od przyszłego roku o dotacje te będą mogły wystąpić poza województwami także gminy i powiaty.

Wobec powyższego istnieje prawdopodobieństwo, że środków nie uda nam się uzyskać, lub, że będą one bardzo niewielkie.

Kolejnym niekorzystnym uwarunkowaniem jest konieczność spłaty rat kredytu. W roku bieżącym spłaciliśmy tylko jedną ratę, a w roku przyszłym są następne.

W tym roku trzeba będzie również zabezpieczyć w budżecie środki na spłatę kredytów poręczonych dla Szpitala w Czerwonej Górze i Szpitala Neuropsychiatrycznego.

Zarząd Województwa, biorąc pod uwagę te uwarunkowania po stronie wydatkowej przyszłorocznego budżetu, oraz ustawowe źródła dochodów zbilansował budżet w ujęciu minusowym tzn. z założeniem deficytu budżetowego w wysokości 10 mln zł.

Omówił wysokość wydatków w poszczególnych działach klasyfikacji budżetowej (dane przedstawione przez Pana Skarbnika znajdują się w objaśnieniach, stanowiących załącznik do projektu budżetu).

W dalszej części wypowiedzi przypomniał, że źródłami dochodów województwa są:

- subwencje ogólne, naliczane zgodnie z ustawą o dochodach przez Ministra Finansów, określane kwotowo,
- dotacje celowe,
- udziały w podatku od osób fizycznych, jest to 11,4 % naszego udziału w dochodach roku przyszłego.
- udziału w podatku od osób prawnych - 15,9 %, co daje nam udział w strukturze dochodów 37,1 %.
- pozostałe dochody, tzw. samorządowe stanowią tylko 0,8 %.

Problem polega na tym, że po skalkulowaniu strony wydatków i dochodów, okazało się, że jest osiągnięty tzw. pułap największego ryzyka, ale pozwalający na zrealizowanie zadań. Natomiast dochodów z subwencji ogólnej nie można podwyższyć, dotacji celowych również nie możemy podwyższyć, udziały w jednym i drugim podatku zostały skalkulowane na wysokości wskazanej przez Ministra Finansów. Efekt końcowy tych kalkulacji jest taki, że uwzględniając wszystkie elementy budżetu do jego zrównoważenia niezbędne jest zaciągnięcie kredytu w ww. wysokości.

Następnie poruszył jeszcze bardzo istotną kwestię - dotychczasowego obciążenia budżetu. Na dzisiaj jesteśmy zadłużeni na 14.700 tys. zł., spłaciliśmy 2200 tys. zł., czyli do spłacenia pozostało jeszcze 12 500 tys. zł. Kwestia tych 10 mln zł. jest zależna od ewentualnego kredytu. W grę wchodzi tylko i wyłącznie kredyt inwestycyjny, po to by coś osiągnąć np. przyspieszenie ukończenia inwestycji. W tym przypadku należało zapewnić środki na nasz udział przy zadaniach ZPORR-owskich i do Kontraktu Wojewódzkiego. W przypadku, gdybyśmy tego nie mieli nie byłoby mowy o realizacji tych zadań.

Dlatego też w tej sytuacji nastąpiło rozwarcie budżetowe, które jest następstwem przyjęcia do budżetu zadań o charakterze majątkowym i inwestycyjnym.

**Przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego - Pan Eugeniusz Cichoń** - przypomniał radnym procedurę przyjmowania budżetu, zakładającą dwukrotne czytanie projektu w Komisjach. Pierwsze podejście to analiza tego projektu i wydanie odpowiedniej opinii oraz ewentualnych poprawek. Następnie te wypracowane materiały schodzą do Komisji Budżetu, która z kolei wystawia zbiorcze stanowisko i informacje do Zarządu. Zarząd dokonuje analizy tego wszystkiego w kontekście uwag zgłoszonych przez komisje, wprowadza ewentualne autopoprawki i z tymi poprawkami wraca projekt do komisji, gdzie odbywa się drugie czytanie. Potem bezpośrednio z każdej komisji idzie opinia do Zarządu, a ten ponownie dokonuje analizy, po czym już gotowy projekt budżetu przedkłada do oceny sejmikowi województwa.

Druga uwaga, którą zgłosił, dotyczyła kolejności czytania projektu budżetu, czyli od informacji o zasadach realizacji środków finansowych, które wpływają bezpośrednio z Ministerstwa Finansów oraz od Wojewody. Dodał, że w dalszym ciągu siedzimy w deficycie.

Następnie poruszył sprawę przekazywania środków przez województwo na przewozy regionalne PKP i przewozy osobowe PKS. Jest zaniepokojony olbrzymią sumą przekazywaną na przewozy kołowe, czyli 20 mln zł., jako dopłaty do biletów ulgowych. Zaproponował, aby Zarząd zastanowił się, w jaki sposób, jakimi narzędziami powinno się skontrolować ten olbrzymi przepływ środków finansowych. Następna sprawa dotyczy informacji na temat wykorzystania budżetu w części złotej przedstawionego materiału.

**Przewodniczący obrad** – otworzył dyskusję.

**Radny Jarosław Potrzesz** - zadał pytanie w związku z pismem z Ministerstwa Finansów, do Pana Skarbnika, dotyczącym jednorazowej zaliczki na 2005 rok. Wywnioskował, że zgodnie z ustawą owa zaliczka mogła być wypłacona jednorazowo. Czy Urząd Marszałkowski jest przygotowany na sytuację braku w tym roku takich środków.

**Skarbnik Województwa** - w odpowiedzi stwierdził, że przy zmianie źródeł dochodów i zmianie terminów przekazywania nam pieniędzy, ta zaliczka była potrzebna. Natomiast w tej chwili zrobione jest wszystko, by mieć środki na przetrwanie. Wiąże się to bowiem z wypłatami „Trzynastek” dla pracowników jednostek samorządowych.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** - ponownie zabrał głos i zapytał o kwotę 9 mln zł., przeznaczoną na kolejowe regionalne przewozy pasażerskie. Koleje zmniejszyły liczbę przewozów, gdyż nie stać ich na utrzymanie obecnej liczby pociągów. Stąd pytanie czy w przyszłym roku na tej podstawie nie zmniejszymy znowu dotacji z tego względu, że kolej nie wywiązuje się z przewozów.

**Skarbnik Województwa** - odpowiedział, że jeśli zostanie uchwalony i podpisany budżet to następnego dnia zostanie podpisana umowa z kolejarzami. To na jej podstawie ta kwota 9 mln zł jest do wyegzekwowania i zgodnie z umową nie jest jednorazową wypłatą.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** - zapytał, czy jest możliwość rozliczenia kolejarzy z dotychczas przekazanych im dotacji.

**Skarbnik Województwa** - odpowiedział, że zgodnie z zawartą umową każda ze stron ma prawa i obowiązki względem siebie, tak więc mamy prawo żądać rozliczeń.

**Pan Jacek Kowalczyk – Członek Zarządu Województwa** - dodał, że Centrum Rozliczeniowe Kolei znajduje się w Olsztynie. Urząd posiada dane, że około 40% przewozów regionalnych to są przewozy pracowników i ich rodzin oraz tzw. ulgi handlowe, co prawdopodobnie daje kwotę 6 mln zł, czyli tą, o którą walczą kolejarze. Natomiast nie jest to obowiązkiem Urzędu, ponieważ ma on jedynie obowiązek organizowania przewozów regionalnych, a nie dofinansowywania ulg branżowych. To nie jest konstytucyjny obowiązek państwa, w odróżnieniu od ulg PKS.

**Skarbnik Województwa** - w uzupełnieniu dodał, że z wypowiedzi związkowców wynika, że i tak w ciągu roku dług PKP rośnie o 1 miliard zł.

**Radny Mirosław Wójcik** – zapytał, czy opłaty za korzystanie ze środowiska są dochodem budżetu województwa?

**Skarbnik Województwa** - odpowiedział, że środki te nie wchodzą do budżetu.

**Radny Mirosław Wójcik** - ponownie zabrał głos i zapytał o planowany wzrost wynagrodzeń w Zarządzie Melioracji.

**Skarbnik Województwa** - stwierdził, że to Komisja Rolnictwa wystosowała wniosek do Zarządu dot. dofinansowania tej instytucji. Ma to związek ze zwiększoną ilością zadań, jakie musi realizować ta instytucja przy wykorzystywaniu środków zewnętrznych.

**Pan Marek Gos – Członek Zarządu Województwa** - dodał, że w tym roku w ramach Sektorowego Programu Operacyjnego Rozwoju Obszarów Wiejskich właśnie Zarząd Melioracji jest głównym beneficjentem. Ponadto stwierdził, że od początku kadencji w Zakładzie Melioracji zaszły pozytywne zmiany, co uzasadnia wzrost dofinansowania tej instytucji na realizowanie przez nią zadań.

**Radny Mirosław Wójcik** - zapytał o powód znacznego wzrostu dotacji w polityce społecznej.

**Członek Zarządu Marek Gos** – wyjaśnił, że jest korzystniej dla Województwa, aby Rejonowe Ośrodki Polityki Społecznej znajdowały się w strukturach Urzędu Marszałkowskiego, ponieważ to pociąga za sobą mniejsze koszty utrzymania. Zadania z tej dziedziny są olbrzymie. Dlatego wydzielony referat w Departamencie Zdrowia zajmuje się tymi sprawami. Ponadto nowo powstałe Centrum Informacji Społecznej ma prawo być finansowane przez województwo.

**Przewodniczący obrad** - po wysłuchaniu wszystkich uwag i pytań zaproponował przyjęcie w głosowaniu pozytywnej opinii o projekcie budżetu.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:  
8 głosów „za”  
0 głosów „przeciw”  
5 osób wstrzymało się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 5 do protokołu*.

### **Ad. 3**

#### **Sprawy różne**

**a) Pan Jerzy Strzelec – Dyrektor Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** – przedstawił członkom Komisji rozdany przed posiedzeniem projekt uchwały Sejmiku w sprawie określenia zasad, trybu i harmonogramu opracowania aktualizacji Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego (*załącznik do akt XXIII sesji Sejmiku*)

Wyjaśnił, że do aktualizacji Strategii zobowiązują nas przepisy prawa. Przedstawił załączony do projektu harmonogram prac. Zgodnie z nim przyjęcie nowej wersji Strategii ma nastąpić we wrześniu 2005 roku. Komisja będzie włączona w prace nad nowym dokumentem.

**Przewodniczący obrad** – w związku z brakiem głosów w dyskusji zaproponował pozytywne zaopiniowanie przedstawionego projektu.

W przeprowadzonym głosowaniu oddano:  
8 głosów „za”  
1 głos „przeciw”  
3 osoby wstrzymały się od głosowania.

Opinia Komisji sporządzona na podstawie wyników głosowania stanowi *załącznik nr 6 do protokołu*.

**b) Przewodniczący obrad** – zwrócił się o zaproszenie na kolejne posiedzenie Komisji przedstawicieli Dyrekcji Generalnej Przewozów Regionalnych, bo z nią Zarząd podpisywał umowę i oni są pracodawcami kolejarzy.

**Radny Stanisław Lisowski** – uznał, jest to sprawa Zarządu, Zarząd powinien przedstawić na Komisji stosowną informację. Może dojdzie w tym czasie do porozumienia i w ogóle nie będzie potrzeby dyskusji na ten temat. Stwierdził, że do debaty nad takimi sprawami należy się przygotować.

W dniu dzisiejszym nie byliśmy przygotowani i nie było kompetentnych członków Zarządu i Marszałka.

**Radny Jarosław Potrzeszcz** – stwierdził, że nie jest to sprawa tylko i wyłącznie Zarządu. Komisja Strategii Rozwoju Województwa również powinna się zająć sprawą przewozów regionalnych. One też nas dotyczą i zależy od nich rozwój albo upadek tego województwa.

Uważa, przeciwnie do przedmówcy, że Komisja powinna odbyć się w trybie pilnym a jej członkowie powinni mieć przedstawioną umowę, jaka została podpisana w tym temacie z Dyrekcją przewozów regionalnych. Obecnie pracujemy w powietrzu i to, że Zarząd trzyma dla siebie jakieś dokumenty powoduje, że my nie jesteśmy w stanie się wypowiedzieć.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** – stwierdził, że nikt tej umowy nie trzyma dla siebie, jest ona dostępna.

**Radny Jarosław Potrzesz** – musimy dostać ją w materiałach, aby móc się z nią zapoznać i nad nią dyskutować. To spotkanie jest bardzo potrzebne.

**Radny Ryszard Nagórny** – stwierdził, że wprawdzie na sesji zostało powiedziane przez Przewodniczącego Pastuszkę, że Komisja Strategii zajmie się sprawą przewozów regionalnych, jednak to kolejne spotkanie też nic nowego nie wniesie. Dzisiaj wysłuchaliśmy tego samego, co było na sesji i to samo będzie na następnym spotkaniu.

Kolejarzom chodzi o to, aby w tym budżecie zamiast 9 mln wpisać 15 mln. A tego nie zrobimy, bo nie ma takiej możliwości. W tej sytuacji nie powinniśmy odbywać takich spotkań równoległe z pracami nad budżetem. Natomiast, jeżeli mamy rzetelnie podyskutować, jako Komisja Strategii, to musimy mówić o kolei generalnie np. co z przewozami towarowymi. Na ten temat nie mamy żadnej informacji, to też jest element strategii rozwoju tego województwa, związany z infrastrukturą.

Takie kompleksowe potraktowanie tematu ma sens, natomiast mówienie tylko o tym z kolejarzami, czy ma to być 9 mln czy 16 mln nie ma sensu. O tym będziemy decydować uchwalając budżet.

Jeżeli natomiast chcemy dyskutować kompleksowo, przygotujmy się do prawdziwej debaty, powiązanej z przewozami towarowymi, restrukturyzacją kolei z udziałem osób odpowiedzialnych za tą dziedzinę.

**Radny Adam Tarnowski** – stwierdził, że przewozy towarowe nie należą do nas, jest to osobna spółka, która dobrze prosperuje, zarabia.

**Członek Zarządu Jacek Kowalczyk** – to nie jest spółka niezależna, tylko spółka – córka. Jednak taka informacja, jak ta spółka funkcjonuje jest poza naszym zasięgiem.

**Radny Konrad Łęcki** – jeżeli nie możemy nic zrobić, to dlaczego kolejarze nie usłyszeli tego od razu na sesji, po co Przewodniczący mówił, że zajmie się tym Komisja Strategii. Tym ludziom bardzo zależy na naszej decyzji, bo od niej zależy ich byt. Nie jest dla nich istotne, jaka będzie forma debaty.

**Radny Andrzej Bednarski** – wyraził pogląd, że spotkanie powinno się odbyć, ale Radni muszą się przygotować, muszą mieć informacje o całym problemie.



**Radny Ryszard Nagórny** – kolejarze przysli na sesję, bo uważali, że radni nagle zmieniają decyzję Zarządu, jako organ uchwałodawczy i kontrolny nad Zarządem i zamiast 8 dadzą 16 mln zł. Tak się nie stanie, bo tak się nie da. Ja się nie dziwię kolejarzom, że szukają takich możliwości, a niektórzy radni przy tej okazji próbują robić sobie kampanię. Sprawę trzeba przedstawić jasno, nawet, jeżeli prawda będzie tu brutalna. Nie można tych ludzi mamić.

**Radny Leszek Sułek** – stwierdził, że może dużo już usłyszeliśmy, ale na pewno nie usłyszeliśmy, jakie oni mają koncepcje zmniejszenia kosztów. Zarząd coś wie, wie, że nie może dać, oni nie zdążyli tego wyartykułować przynajmniej wobec części radnych, bo oni przedstawili swoje racje Zarządowi. To jest nie fair. Dziś nie znalazło się nawet pół godziny czasu, żeby np. powiedzieli, jakie mają pomysły na to, żeby obniżyć koszty.

**Radny Stanisław Lisowski** –zwrócił uwagę, że to byli przedstawiciele związków zawodowych, a nie Dyrekcji Przewozów Regionalnych.

**Radny Leszek Sułek** – stwierdził, że Zarząd broni się przed tym spotkaniem, w którym uczestniczyłby on, przedstawiciele kolei i radni. „Boicie się, że będziemy głosować przeciwko decyzji Zarządu, ale jak mamy głosować, skoro nie wysłuchaliśmy drugiej strony. Ze społecznego spojrzenia na sprawę wydaje się, że kolejarze mają racje, broniąc miejsc pracy i czegoś, co jest dla wszystkich przydatne. Trzeba nas przekonać w sposób otwarty i demokratyczny, a nie pod stołem. Można mieć do kolei dużo uwag, żeby było czyściej, żeby ochrona była większa, można im postawić szereg warunków i jednak im coś dać”.

**Radny Grzegorz Cepil** – stwierdził: „rozmowa się toczyła, bo się toczyła, ale my nie wiemy, czy chcemy, żeby kolei upadła i jakie przesłanki są ku temu. W tym roku mają mniejszą kwotę i ile potrzebują, żeby się utrzymać”.

**Przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego Eugeniusz Cichoń** – podkreślił, że jeżeli mamy rozmawiać, to o wielu rzeczach musimy wiedzieć - jaki jest np. program restrukturyzacji, jeżeli my za nich finansowo odpowiadamy, a nie mamy wpływu na ich funkcjonowanie, to po prostu musimy wiedzieć. Ten, kto daje pieniądze, kto płaci, ma nie tylko obowiązków, ale i prawo - wymagać wiedzy, co się tam dzieje.

**Przewodniczący obrad** – rozumie, że Komisja Strategii skłania się ku temu, aby odbyć to spotkanie, tylko, że Zarząd ma przygotować wszystko to, co chcemy. Niekoniecznie musimy zapraszać dyrekcję generalną. To już jest sprawa Zarządu, czy sam nas oświecili tymi sprawami, czy też nie.

**Radny Konrad Łęcki** – jeżeli będą zapraszani decydenci, to ci z Warszawy, a nie regionalni, bo ważne są decyzje, które tam zapadają.

**Radny Grzegorz Cepil** – „najlepiej obydwóch zaprosić, żeby była lepsza konfrontacja”.

**Przewodniczący obrad** – stwierdził, że Zarząd Województwa, współpracujący tyle lat z kolejami, będzie wiedział, kogo ma zaprosić i jakie dokumenty przedstawić nt. restrukturyzacji, kosztów. Te kwestie należy zostawić Zarządowi.

Pismo w tej sprawie skierowane do Zarządu Województwa stanowi *załącznik nr 7 do protokołu*.

Innych spraw różnych nie zgłoszono.

Posiedzenie zostało zakończone o godz. 12:00.

Protokół sporządziły:  
Marta Solińska-Pela

Cecylia Polańska

Przewodniczący obrad:

Włodzimierz Jakubowski